

**Sygn. akt I C 1044/17 upr.**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lutego 2018 roku

sprawy

z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 3.617,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 1044/17

## UZASADNIENIE

Powód – (...) z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 18.972,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 10.831,34 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 8.141,00 złotych oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wierzytelność dochodzona przez powoda od pozwanego wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu umowy kredytu konsumpcyjnej gotówkowej nr (...) zawartej w dniu 4 marca 2008 roku pomiędzy pozwanym a (...) S.A. będącym poprzednikiem prawnym (...)S.A.

Z uwagi na rażące naruszenie umowy przez pozwanego w części dotyczącej warunków spłaty przedmiotowa umowa została wypowiedziana. W związku z tym na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu pobranych środków pieniężnych.

Na podstawie umowy o przelewie wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem w dniu 8 marca 2012 roku powód nabył wierzytelność wobec pozwanego wraz z prawem do naliczania odsetek. Na wartość przedmiotu sporu składa się kwota 8.141,00 złotych tytułem niespłaconego kapitału, odsetki karne naliczane

przez bank od kwoty niespłaconego kapitału na dzień 29 lutego 2012 roku w wysokości 2.536,41 złotych, odsetki umowne naliczane przez poprzedniego wierzyciela w wysokości 1.039,62 zł oraz odsetki karne naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w okresie od dnia 1 marca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku wg stopy odsetek umownych stanowiących czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym oraz w okresie od 1 stycznia 2016 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie wg odsetek umownych nie większych niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie.

Nakazem zapłaty z dnia 13 listopada 2017 roku, wydanym w sprawie I Nc 1109/17, Sąd Rejonowy w Człuchowie w osobie Referendarza sądowego uwzględnił roszczenie powoda w całości i orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwana M. K. złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia i brak legitymacji procesowej powoda.

W uzasadnieniu podniosła, że dochodzone przez powoda roszczenie jest całkowicie bezzasadne i uległo przedawnieniu, albowiem roszczenie z tytułu niespłaconych kredytów bankowych przedawniają się z upływem 3 lat od dnia wymagalności, zgodnie z treścią art. 118 kc. Pozwana podkreśliła, że biorąc pod uwagę załączone do pozwu dowody zasadnym jest uznanie, że całe roszczenie stało się wymagalne z dniem 26 sierpnia 2009 roku. Sam fakt przekazania długu powodowi nie przerywa biegu przedawnienia wskutek zawarcia umowy cesji wierzytelności. Pozwany zaznaczył nadto, że nie uznał roszczenia powoda w żadnym czasie.

Odnosząc się natomiast do faktu zawarcia umowy cesji wierzytelności przez powoda z bankiem, to pozwana wskazała, że warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawi przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Oznacza to, że po pierwsze pozwany musi udowodnić, iż roszczenie o niespłacony kredyt jeszcze się nie przedawniło, a nadto powód powinien udowodnić, czy bank mogło mieć prawo przekazać dług powodowi.

W odpowiedzi na sprzeciw, która wpłynęła do tutejszego Sądu już po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku, powód podtrzymał swoje roszczenie w zakresie kwoty wskazanej w pozwie wraz odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 9 lutego 2018 roku pełnomocnik pozwanej w osobie radcy prawnego podtrzymał stanowisko zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 13 listopada 2017 roku, wydanym w sprawie I Nc 1109/17.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 marca 2008 roku pozwana M. K. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...). Na podstawie przedmiotowej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 10.997,77 złotych, na zasadach określonych w regulaminie udzielania kredytów konsumpcyjnych gotówkowych oraz na warunkach określonych w niniejszej umowie, na okres od 4 marca 2008 roku ze spłatą do dnia 10 marca 2013 roku oraz stawił do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 9.411,01 złotych, płatną w ratach, przy czym wysokość poszczególnych rat wynosiła kwotę 296,91 złotych, z tym zastrzeżeniem, że pierwsza rata będzie ratą wyrównawczą, a jej wartość nie będzie wyższa niż 335,22 złotych.

bezsporne, nadto dowód: umowa kredytu konsumpcyjnego gotówkowego z dnia 4 marca 2008 roku k. 38 – 40.

W dniu 26 sierpnia 2008 roku (...) S.A. z siedzibą w K. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w Człuchowie, w sprawie o sygn. akt I Co 1030/09, postanowieniem z dnia 11 września 2009 roku nadał klauzulę wykonalności.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego prowadzone było postępowanie egzekucyjne.

bezsporne, nadto dowód bankowy tytuł egzekucyjny z klauzulą wykonalności k. 41.

W dniu 8 marca 2012 roku powód (...) z siedzibą w W. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę o przelew wierzytelności.

dowód: umowa o przelew wierzytelności k. 16 – 19.

Powód - (...) z siedzibą w W. sporządził zawiadomienie o przelewie i wezwanie do zapłaty.

dowód: zawiadomienie o przelewie k. 42, wezwanie do zapłaty wraz z załącznikami k. 43 – 46.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną M. K. zarzut przedawnienia.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata (art. 118 k.c.). Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciwko komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia (tzw. zarzut peremptoryjny). Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale i odsetek za opóźnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1995 roku, III CZP 156/95, OSNCP 3/96/31). Przedawnione roszczenie zmienia się w tzw. zobowiązanie niezupełne (naturalne), którego cechą jest niemożność jego przymusowej realizacji.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana M. K., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, podniosła zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Niewątpliwym jest, że roszczenie powoda związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej podmiotu, od którego strona powodowa nabyła wierzytelność (z tytułu umowy pożyczki zawartej z bankiem), których termin przedawnienia wynosi trzy lata. Również działalność powoda związana jest z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zatem, skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, powód (...) z siedzibą w W., nabył wierzytelność wobec pozwanej M. K. na podstawie umowy o przelew wierzytelności z dnia 8 marca 2012 roku, to od tego dnia rozpoczął się bieg 3 - letniego terminu do dochodzenia roszczenia przez powoda, który z uwagi na przedawnienie upłynął najpóźniej w dniu 9 marca 2015 roku. Strona powodowa, w toku niniejszego procesu, absolutnie nie wykazała aby od momentu przejęcia wierzytelności wobec pozwanej, podejmowała jakiegokolwiek działania mające na celu przerwę biegu przedawnienia.

Zgodnie natomiast z treścią art. 123 § 1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz przez wszczęcie mediacji.

Zatem, skoro pozew został wniesiony do Sądu w dniu 30 października 2017 roku, to roszczenie było już przedawnione.

W toku niniejszego procesu storna powodowa przedłożyła dowody świadczące o tym, że cedent dokonywał czynności, w postaci złożenia wniosku o nadanie sądowej klauzuli wykonalności czy wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które powodowały przerwę biegu przedawnienia. Podkreślić jednak należy, że przerwa biegu terminu przedawnienia roszczenia, które zostało przez powoda nabyte w drodze umowy cesji wierzytelności, o jakiej mowa

w art. 123 § 1 k.c., a spowodowana powyższymi czynnościami, nie może odnieść skutku także wobec cesjonariusza (powoda) nie biorącego udziału w postępowaniu egzekucyjnym, w czasie którego doszło do przelewu wierzytelności.

Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszy składzie w pełni podziela, do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób, na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 roku, II CSK 196/14, Lex nr 1622306). Zatem po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego), co wynika z istoty przedawnienia. Brak więc podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji, gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel. Przerwanie biegu przedawnienia następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane/uprawnione. Przedawnienie jest bowiem instytucją prawa materialnego, nie zaś procesowego mimo, że do przerwania biegu dochodzi w zasadzie przez czynności procesowe. Tak więc z istoty tej instytucji wynika, że przerwanie następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela; dotyczy tego roszczenia, które jest zabezpieczone, dochodzone, ustalone lub egzekwowane, jest skuteczne przeciwko osobie, wobec której kieruje się czynność i z korzyścią na rzecz osoby dokonującej czynności.

Podkreślić należy również, że czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia jest wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Czynnością taką jest też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji, jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym tylko wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela, wskazanego w tytule egzekucyjnym i na którego rzecz temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności. Reguła ta stanowi stosowaną odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym, w związku ze specyfiką tego postępowania, zasadę konstruowaną w postępowaniu rozpoznawczym, że przerwanie przedawnienia następuje pomiędzy stronami, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, iż są materialnie zobowiązane (uprawnione). Dlatego też z racji następstwa prawnego, jakie zaistniało w sprawie, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem winien zatem uzyskać tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności i złożyć wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi. W postępowaniu egzekucyjnym chodzi bowiem o wierzyciela wymienionego w tytule wykonawczym.

Zatem nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. W przypadku bowiem cesji wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Wynika to ze specyfiki tytułu wykonawczego, bowiem uprawnienie do wystawiania bankowego tytułu wykonawczego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności. Nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem było niedopuszczalne, wobec czego cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16).

Wobec powyższego, skoro strona pozwana M. K. skutecznie podniosła zarzut przedawnienia, to zasadnym było oddalić roszczenie powoda w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98§1 i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak

nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie pozwana M. K. jest stroną wygrywającą proces, a koszty powstałe po jej stronie to opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 3.600,00 złotych, zgodnie z treścią Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).